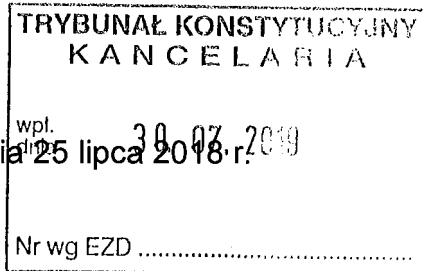


KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

Bartłomiej Tarkowski

Puławy, dnia 25 lipca 2018 r.



Trybunał Konstytucyjny

Skarżąca: M T reprezentowana przez pełnomocnika
Bartłomieja Tarkowskiego

Uczestnicy: Sejm i Prokurator Generalny

Sygn. akt SK 17/19

Replika

Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 marca 2019 r., sygn. akt Ts 20/18 (OTK ZU B/2019, poz. 94) nadające dalszy bieg niniejszej skardze konstytucyjnej jest prawidłowe.

I.

W sprawie Związku Wyznaniowego Świadków Jehowy i innych przeciwko Austrii przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, skarga nr 40825/98, Rząd twierdził, że można było skorzystać ze środka prawnego, którego rzekomego istnienia Sąd nieoczekiwanie dopatrył się w 1997 r., po 123 latach obowiązywania ustawy z 1874 r. (§ 105 i § 119 wyroku z 31 lipca 2008 r.).

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

Bartłomiej Tarkowski

Na kanwie tego stanu faktycznego Trybunał orzekł w § 122 wyroku:

„Zakres zobowiązań Umawiających się Państw wynikających z art. 13 [Europejskiej Konwencji Praw Człowieka] różni się w zależności od charakteru skargi skarżącego; jednakże środek zaradczy wymagany przez art. 13 musi być „skuteczny” zarówno w praktyce, jak i w prawie (zob. na przykład İlhan przeciwko Turcji [WI] [Wielka Izba], nr 22277/93, § 97, ECHR 2000-VII). Termin „skuteczny” oznacza również, że środek musi być odpowiedni i dostępny (patrz Paulino Tomás przeciwko Portugalii (dec.) [decyzja], Nr 58698/00, ECHR 2003-VIII)”.

W tej decyzji czytamy:

„Jedynie [dopuszczalne] środki zaradcze, których wymaga art. 35 Konwencji, to środki, które odnoszą się do zarzucanych naruszeń, a jednocześnie są dostępne i wystarczające. Ich istnienie musi być wystarczająco pewne nie tylko w teorii, ale także w praktyce, w przeciwnym razie brak im wymaganej dostępności i skuteczności; do pozwanego państwa należy stwierdzenie, że te różne warunki są spełnione (zob. między innymi Vernillo p. Francji, wyrok z 20 lutego 1991 r., seria A nr 198, str. 11-12, § 27 i Dalia przeciwko Francji wyrok z dnia 19 lutego 1998 r., Reports of Judgements and Decisions 1998-I, str. 87-88, § 38)”.

Zatem skoro Sejm podważa prawidłowość powołanego postanowienia Trybunału Konstytucyjnego nadającego dalszy bieg niniejszej skardze konstytucyjnej jest prawidłowe, to zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania to na Sejmie ciąży ciężar dowodu istnienia rzekomego środka prawnego przeciwko wszystkim przedmiotowym postanowieniom, które dotknęły Skarżącą, rzekomo skutecznego zarówno w praktyce, jak i w prawie, odpowiedniego i dostępnego

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

Bartłomiej Tarkowski

w rozumieniu powyżej przytoczonego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Ich istnienie musi być wystarczająco pewne nie tylko w teorii, ale także w praktyce, w przeciwnym razie brak im wymaganej dostępności i skuteczności.

Tymczasem w piśmie procesowym Sejmu z dnia 18 lipca 2019 r. nie znajdujemy – jak można oczekiwać – konkretnego przytoczenia jakiegokolwiek orzeczenia sądowego, które by wskazywały skuteczne remedium krajowe – i to odnośnie wszystkich przedmiotowych postanowień. Są tam jedynie gołosłowne spekulacje z piśmiennictwa, co z uwagi na wolność nauki, wolność słowa i brak cenzury nie zawsze przekłada się na realia sądowe. To tylko teoria, a nie praktyka, jak to trafnie ujmuje Trybunał.

Ponadto te spekulacje nie dotyczą wszystkich przedmiotowych postanowień, które dotknęły Skarżącą.

II.

Niezależnie od powyższego niestosownie byłoby wymagać od prawnika – jako osoby działającej racjonalnie – aby zaskarżała postanowienia zanim poznałaby ich uzasadnienia, czyli racje.

Jeśli Trybunał Konstytucyjny orzekłby, że przedmiot kontroli jest niekonstytucyjny, a następnie jeśli Sąd powszechny wznowiłby postępowania i następnie jeśli Skarżącej zostałyby doręczone przedmiotowe postanowienia z uzasadnieniami, to dopiero wtedy od osoby racjonalnej można byłoby wymagać, aby następnie rozważyła, czy zaskarżać te postanowienia. Reasumując, Sejm myli racjonalną kolejność zdarzeń.

Załączniki: odpisy pisma – 4 egz.